

Sygn. akt **V Ca 720/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia del. Magdalena Hemerling
Protokolant:	st. sekr. sąd. Iwona Nizioł

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.

przeciwko (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 29 maja 2019 r., sygn. akt I C 3707/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. kwotę 450,00 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 720/20

UZASADNIENIE

Apelacja nie jest zasadna.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Nie budzi wątpliwości, iż oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobody zakreślonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., w sposób kompleksowy poddał analizie zebrany w sprawie materiał dowodowy, a prawidłowość oceny dowodów nie została przez skarżącego skutecznie podważona. Samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z dokonanej oceny nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98).

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za własne. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przy tym uznał, że powód posiada legitymację czynną.

Niezasadny jest pogląd zaprezentowany przez pozwanego, jakoby przelew przysługującego pasażerowi na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 zryczałtowanego odszkodowania z tytułu opóźnionego lotu jest niedopuszczalny jako naruszający art. 449 k.c. i 509 § 1 k.c. Wierzytelność jako prawo podmiotowe co do zasady może być przedmiotem przelewu, niezależnie od źródeł jej powstania (art. 509 k.c.) Zarówno wierzytelność pieniężna, jak i niepieniężna jest zbywalna, chyba że zakazuje tego ustawa (art. 499, art. 595, art. 602 czy art. 912 k.c.) lub umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. Wierzytelności przysługujące pasażerom spóźnionego lotu na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 nie są objęte ustawowym zakazem zbycia. Nie stanowi o tym przepis powołanego rozporządzenia ani żaden akt rangi ustawowej. Wierzytelność ta nie ma charakteru osobistego i nie jest wyłącznie zadośćuczynieniem rozumianym jako naprawienia szkody o charakterze niemajątkowym.

Nie jest więc objęta zakazem zbywania wynikającym z art. 499 k.c. i jej zbycie nie narusza art. 509 § 1 k.c.

Niewątpliwie przedmiotowe roszczenia odszkodowawcze pasażerów są wierzytelnościami będącymi prawami majątkowymi. W powołanym rozporządzeniu nr 261/2004 nie rozstrzygnięto charakteru prawnego odpowiedzialności przewoźnika lotniczego, w szczególności nie wskazano, czy wynika ona z umowy, czy zobowiązania pozaumownego, niemniej jednak zarówno z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, jak i orzeczeń Sądu Najwyższego wnioskować należy, że odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia stanowi cywilnoprawną kompensację szkód materialnych i niematerialnych związanych z nienależytym wykonaniem przez przewoźnika zobowiązania wynikającego z zawartej umowy przewozu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16). Umowny charakter odpowiedzialności przewoźnika na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 został przyjęty w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 9 lipca 2009 r., C-204/08; wyrok z dnia 23 października 2012 r., C-581/10 i C-629), gdzie wprost jest mowa o odszkodowaniu z tytułu szkody poniesionej przez pasażerów w związku z niewykonaniem umowy przewozu lotniczego. Ryczałtowy charakter odszkodowania, bez konieczności wykazania jej rozmiaru, charakteru i związku przyczynowego z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przewozu uzasadnia tezę o podobieństwie do kary ustawowej uregulowanej w art. 485 k.c. stanowiącej skutek niewykonania zobowiązania kontraktowego.

Co istotne z punktu widzenia dopuszczalności przelewu przedmiotowych wierzytelności, w powołanych orzeczeniach wskazano na mieszany charakter odszkodowania przysługującego pasażerowi spóźnionego lotu, ryczałtowe naprawienie zarówno uszczerbku majątkowego, jak i niemajątkowego wynikającego ze straty czasu. Taki mieszany charakter roszczeń przy odpowiedzialności kontraktowej nie jest odosobniony w prawie wspólnotowym i stosowany jest również w porządku krajowym. Przykładem może być zakres roszczeń przewidzianych w art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, gdzie również przy odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie umowy poza naprawieniem szkody o charakterze majątkowym przewidziano naprawienie uszczerbku o charakterze niemajątkowym. W sprawie L. C-168/00 Trybunał uznał, że brak specyfikacji w art. 5 rodzajów uszczerbków podlegających kompensacji - jako zabieg celowy - stwarza podstawy do szerokiej interpretacji pojęcia szkody, a tym samym przyznaje konsumentowi prawo do odszkodowania za uszczerbek niemajątkowy poniesiony na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez organizatora imprezy turystycznej. Mając to na uwadze i wnioskując z celu przepisów wspólnotowych chroniących prawa konsumentów, wywieść należy, że zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004 obejmuje szeroki zakres szkody - zarówno majątkowy, jak i ten, który definiowany jest w polskim porządku prawnym jako krzywda.

Zaznaczyć przy tym należy, że powyższe nie prowadzi do uznania, że chronione przez rozporządzenie nr 261/2004 prawo jest dobrem osobistym objętym katalogiem z art. 23 k.c. (zob. uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10).

Tym samym przelew roszczeń poprzedników prawnych powoda należy uznać za dopuszczalny. Przeszkody dla tej czynności prawnej nie stanowi również właściwość zobowiązania. W doktrynie przyjmuje się, że przelew byłby sprzeczny z właściwością zobowiązania, gdyby zmiana wierzyciela prowadziła do zmiany "tożsamości zobowiązania", naruszałby interesy dłużnika, prowadząc do nałożenia na niego dodatkowych obowiązków lub ryzyka, które nie występowały w ramach pierwotnego stosunku zobowiązaniowego. Czynnikiem przesądzającym o niedopuszczalności cesji z powodu naruszenia właściwości zobowiązania może być szczególne zaufanie, na jakim oparty jest dany stosunek zobowiązaniowy czy też ściśle związanie wiarygodności, także o majątkowym charakterze, z osobą wierzyciela, gdzie ze względu na przedmiot świadczenia istotne są przymioty osoby, która ma spełnić świadczenie. Wiarygodność ściśle związana z osobą danego wierzyciela jest "dopasowana" do jego konkretnych, indywidualnych potrzeb i interesów, nie może być bowiem przeniesiona na inny podmiot bez naruszenia interesów dłużnika, który musiałby podejmować wiele działań dla zaspokojenia tak specyficznych, indywidualnych interesów i potrzeb. Jako przykład wskazuje się obowiązki określone w art. 908 § 1 k.c. (Komentarz do k.c. red. Gniewek 2017, wyd.8).

Wiarygodności dochodzone w niniejszym postępowaniu do takich nie mogą być zaliczone. Jak wskazano, wiarygodność o zapłatę odszkodowania za opóźniony lot nie jest ściśle związana z osobą wierzyciela, jej wysokość nie jest kształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku do każdego pasażera ani uzależniona od jego konkretnych potrzeb i interesów. Zmiana wierzyciela nie wpływa na zakres obowiązków nałożonych na dłużnika stosunkiem pierwotnym. Świadczenie sprowadza się do wypłaty zryczałtowanej kwoty wprost określonej co do wysokości w przedmiotowym rozporządzeniu.

Zbycie przez pasażera wiarygodności w postaci przysługującego mu zryczałtowanego odszkodowania względem przewoźnika nie powoduje również, że cel świadczenia nie zostanie osiągnięty. Konsument jako dysponent wiarygodności ma prawo wyboru dochodzenia roszczenia na swoją rzecz lub zbycia jej na rzecz osoby trzeciej z uzyskaniem z tego tytułu rekompensaty.

Kolejno należy zauważyć, że nie było również podstaw do uznania zasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów dotyczących naruszenia art. 5 ust 3 ww. rozporządzenia.

Zwrócić należy uwagę, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że pozwany nie wykazał istnienia nadzwyczajnej okoliczności uzasadniającej brak odpowiedzialności za skutki opóźnienia lotu (...). Przede wszystkim zauważyć należy, że usterka techniczna, o jakiej mowa w odpowiedzi na pozew nie dotyczyła skarżonego lotu, a lotu wcześniejszego z rotacji P. – H. ((...)). Ze względu na brak przesłanki bezpośredniości, okoliczności podniesione przez pozwanego nie mogą stanowić przesłanki egzoneracyjnej przewoźnika w stosunku do skarżonego lotu. Opóźnienie lotu strony powodowej upatrywać należy w przyczynach związanych z organizacją i funkcjonowaniem przewoźnika lotniczego, jako przedsiębiorstwa, nie zaś z nadzwyczajną okolicznością, która niewątpliwie nie stanowiła bezpośredniej przyczyny opóźnienia przedmiotowego lotu. Należy przy tym zauważyć, że to na przewoźniku spoczywa obowiązek zaplanowania siatki lotów w taki sposób, aby wykonać rejs zgodnie z ramami czasowymi. Przewoźnik jest zobowiązany do podjęcia wszelkich racjonalnych środków w celu uniknięcia opóźnień, powinien rozsądnie na etapie planowania lotu uwzględnić ryzyko opóźnienia związanego z ewentualnym zaistnieniem takich okoliczności (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 2011-06-12, C-294/10).

Abstrahując od okoliczności, że nadzwyczajna okoliczność, o której mowa w odpowiedzi na pozew nie dotyczyła skarżonego lotu, to pozwany nie wykazał, jaki był charakter usterki samolotu, która wyłączyła go z możliwości eksploatacji w dniu 17 sierpnia 2017 r. W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że opóźnienie lotu poprzedzającego ((...)) wywołane zostało poprzez usterkę hamulca samolotu na wcześniejszym etapie rotacji samolotu, a znaczna część opóźnienia lotu (...) powstało na skutek warunków pogodowych odlotu w P.. Pozwany nie zaoferował jednak żadnych mierzalnych dowodów na okoliczność zarówno samej usterki, jak i tego że uniemożliwiła ona dalszą eksploatację samolotu.

W sytuacji gdy charakter usterki nie został należycie sprecyzowany, a jego ocena – pod względem możliwości eksploatacji samolotu – wymaga wiedzy specjalnej, należało uznać, że pozwany nie wykazał istnienia nadzwyczajnej okoliczności zwalniającej go z odpowiedzialności.

Nadto pozwany nie wykazał, że usunięcie tej usterki wymagało czasu niepozwalającego uniknąć opóźnienia, które wystąpiło w niniejszej sprawie oraz że mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków nie można było uniknąć opóźnienia. W niniejszej sprawie przewoźnik nie wykazał niemożliwej do wyeliminowania zależności pomiędzy wzmiankowaną awarią, a opóźnieniem lotu objętego niniejszym postępowaniem, a zatem nie tylko, że przywrócenie sprawności samolotu nie było możliwe we wzmiankowanym okresie, ale także niemożności zapewnienia innego samolotu, który mógłby zrealizować analizowany lot bez opóźnienia, czy to należącym do floty pozwanego, czy to pozyskanym od innego przewoźnika.

Nietrafny jest przy tym postawiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 276 k.p.c. w zakresie pominięcia przez Sąd Rejonowy dowodów z raportu (...) i depeszy (...). Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd pierwszej instancji nie pominął tych dowodów, jednakże wskazał, iż analiza ww. dokumentów wymaga wiadomości specjalnych. Analiza akt sprawy oraz uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, wprost wskazuje, iż sąd pierwszej instancji oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 206 § 6 k.p.c. jako spóźniony, albowiem pozwany nie uprawdopodobnił, że nie mógł wcześniej zgłosić tego dowodu. Apelujący nie polemizuje z tym rozstrzygnięciem. Sąd słusznie zwrócił przy tym uwagę, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie stanowi wystarczającego dowodu na to, że przewoźnik podjął wszelkie racjonalne środki celem uniknięcia opóźnienia.

Na zakończenie wskazać należy, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11). W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie uznał w niniejszej sprawie, że pozwany nie wykazał, aby zaistniały okoliczności, które zwalniałyby przewoźnika z odpowiedzialności za opóźniony lot.

Z tych wszystkich względów nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia zarówno art. 233 k.p.c., jak również art. 5 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.